

Tina Hardt

JAK SKUTECZNIE WRÓŻYĆ ZE ZWYKŁYCH PRZEDMIOTÓW

Stwórz własny zestaw
do codziennego prowadzenia twojej intuicji



Więcej o książce na stronie [wydawcy](#)

Książkę możesz kupić w [sklepie](#)

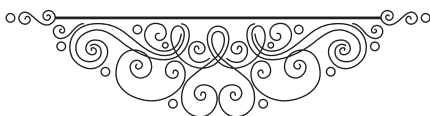

STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

 **Talizman.pl**
SKLEP EZOTERYCZNY


STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

JAK SKUTECZNIE WRÓŻYĆ ZE ZWYKŁYCH PRZEDMIOTÓW

Książka jest własnością



Znalezionej proszę nie oddawać.

Wykonam wróżbę odnajdywania zgub (strona 212).

Tina Hardt

JAK SKUTECZNIE WRÓŻYĆ ZE ZWYKŁYCH PRZEDMIOTÓW

Stwórz własny zestaw
do codziennego prowadzenia twojej intuicji




STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Magdalena Kuźmiuk
SKŁAD: Krzysztof Remiszewski
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Remiszewski
TŁUMACZENIE: Anna Jurga

Wydanie I
Białystok 2026
ISBN 978-83-8446-056-6

Tytuł oryginału: *Charm Casting: Divining with Trinkets, Trifles, Baubles, and Bits*

Copyright © 2025 by Tina Hardt

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2025
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach. Niniejsza publikacja, w całości ani w żadnej części, nie może być wykorzystywana do trenowania, testowania, rozwijania ani doskonalenia systemów sztucznej inteligencji, modeli językowych, algorytmów uczenia maszynowego ani innych zautomatyzowanych systemów przetwarzania danych bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywny skutek dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Strona <https://karty.studioastro.pl/> zawiera kompletną kolekcję kart do wróżenia Wydawnictwa Studio Astropsychologii. Znajdziesz w niej karty Tarota, runiczne, anielskie i związane z rozwojem osobistym. Dzięki temu początek twojej przygody z kartami stanie się jeszcze prostszy i przyjemniejszy.



Na stronie <https://talizman.pl/1988-karty-do-wrozenia> znajdziesz szeroką ofertę kart wróżebnych, idealnie dostosowanych do twojego poziomu zaawansowania i potrzeb. Do każdej talii dołączony jest odpowiedni podręcznik z dokładnym opisem prawidłowego korzystania z kart i ich interpretacji.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

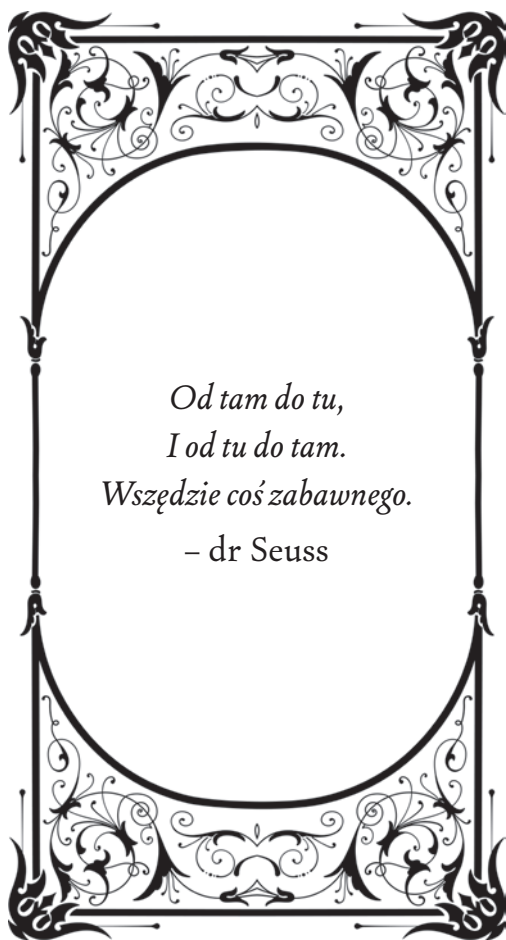
15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – **talizman.pl** – detal
strona wydawnictwa: **studioastro.pl**

Więcej informacji znajdziesz na portalu **psychotronika.pl**

PRINTED IN POLAND

Radośni się schodzą.
Radośni się rozchodzą.
Radośni schodzą się ponownie.

Wesleyowi Prince'owi, który podobno był psem.
Z każdym dniem kochamy cię coraz bardziej, mały.



*Od tam do tu,
I od tu do tam.
Wszędzie coś zabawnego.
– dr Seuss*

Spis treści

<i>Podziękowania</i>	11
<i>Wstęp: Naostrz ołówki</i>	15
1. Szkoła czarów – podstawy: co w niej takiego czarującego?	21
2. Teoria każdego drobiazgu	29
3. Planszówki, łańcuszki, szuflady i podłogi: drobiazgowe środowiska	45
4. Ożywienie nieożywionego	69
5. Porządne porządki	75
6. Powierzchnie do odczytu: niezbędne i ręcznie wykonane akcesoria	87
7. Tworzenie mali pod rozrzut	99
8. Anatomia charmali: czas, numerologia i rzutomancja	109
9. Techniki rzucania	125

10.	Cisza przed rozrzutem: uświęcona przestrzeń i mentalność	143
11.	Interpretacja: Pomocy! Co to wszystko znaczy?	161
12.	Życzenia: grymuary i tablice wizji	195
13.	Praktyka czyni mistrza; zabawa czyni praktykę mistrzowską	207
14.	Od jajka po jabłko: dwa przykładowe odczyty – metoda i zaduma	221
	<i>Posłowie</i>	243
	<i>O Autorce</i>	244

Podziękowania

Zacznę od ciebie, Carrie Paris. Mimo że pokora jest ucieleśnieniem wspaniałości, i tak powiem kilka słów. Z wielu powodów jestem dozgonnie wdzięczna, że los umieścił mnie na twojej orbicie. Ta książka nie powstałaby bez ciebie. Bez wątplenia rozpoznasz swój niepowtarzalny wkład. Zaszczepiłaś we mnie oddanie i dyscyplinę oraz, co najbardziej budujące, potęgę zachwyty, ponieważ to główny klucz otwierający nowe horyzonty. W następnej kolejności dziękuję tym, którzy spędzają ze mną czas, moim przyjaciółom i bliskim, którzy inspirują mnie i wspierają, dzieląc się ze mną swoim zdumiewającym wglądem, życzliwym uznaniem lub subtelnym *o co ci, do diabła, chodzi?* Nieustannie motywujecie mnie do analizy mojej pracy. Kochani redaktorzy i projektanci z Red Wheel/Weiser Books – Amy Lyons, Kathryn Sky-Peck, Jane Hagaman, Christine LeBlond i Brittany Craig – przesyłam wam całusy i uściski. Dziękuję wam za pomoc w *lepiejszym* pisaniu oraz za uhonorowanie Małeństw tymi wspaniałymi kartami książki. Z głębi serca dziękuję mojemu Kapitanowi Rogerowi Carlsenowi, który nieświadomie zgodził się na życie i dom wypełnione słowami, duchami, czarami i błyskotkami, które oczarowują, irytują i wprawiają w zakłopotanie – kocham cię.

Spakuj prowiant, drogi wróżbito, i przygotuj się na skok w króliczą norę do pełnej fantazji krainy wróżenia z rozrzuconych przedmiotów. Autorka – czyli ja – oraz barwny zastęp osobliwości, które z niecierpliwością czekają na twoją uwagę, z radością cię witamy. Czeką cię niesamowita podróż. Tutaj nauczysz się tworzyć zupełnie osobistą i dynamiczną wyrocznię, zadawać mądre pytania i wyrzucać swoje drobiazgi – ile tylko zechcesz – w powietrze. Ach, tak, a teraz najlepsza część: później zinterpretujesz sposób, w jaki wylądowały.

Być może zauważysz, że jeden drobiazg spadnie w samym środku powierzchni rozrzutu (którą samodzielnie stworzysz), zaś inny odwróci się do ciebie tyłem i nie będzie zbyt rozmowny. A ta miękka kulka, która stoczyła się ze stołu? Dziękuję opatrności za drobiazgi i błyskotki, które są tu, tam i wszędzie, gotowe dzielić się pomocnym i profetycznym wglądem. Wróżenie z rozrzuconych drobiazgów nie tylko sprawi, że czas będzie płynął szybciej, ale również przygotowuje cię na wzmocnienie intuicji i zdolności paranormalnych, nie mówiąc już o twojej gwiazdorskiej aurze. Zatem na co czekasz? Obróć stronę. Magię czas zacząć.

– Tina Hardt

WSTĘP

Naostrz ołówki

Powiedz mi, a zapomnę. Naucz mnie, a zapamiętam.

Zaangażuj mnie, a nauczę się.

– Benjamin Franklin

Nieważne, czy jesteś coraz bardziej zaciekawionym początkującym, czy bardziej zaprawionym stoikiem chcącym się rozwinać, doszlifować umiejętności lub pogłębić połączenie ze swoją kolekcją – witaj. Bez względu na doświadczenie i poziom umiejętności, czas naostrzyć ołówki i wygrzebać z szafy sweter w serek, ponieważ za chwilę udamy się do szkoły magii.

Mogę sobie tylko wyobrazić, co teraz myśli mój dziadek od strony matki. Był uczonym, poliglotą, miał tytuł doktora filozofii i stanowczym krokiem przemierzał chłodne korytarze Uniwersytetu Wiedeńskiego w towarzystwie Zygmunta Freuda. Mimo to, zamiast uczyć się gry w szachy, czytać Tolstoja i studiować język ukraiński, jak moi kuzyni, poświęciłam sporą część mojego ograniczonego intelektu na rozmyślania nad tym, jak miniaturowa gumowa kacuszka ma się do małpki w określeniu mojej przyszłości. Dobra, miga światło – przedstawienie czas zacząć!

Poznałam wróżby z drobiazgów dzięki Carrie Paris. W 2014 roku Carrie wydała *Magpie Oracle*. Była to seria maleńkich, błyszczących, metalowych zawieszek, chłodnych w dotyku

i wydających pomrukliwy dźwięk, gdy przesuwano się po nich palcami. Przypomniały mi one głupiutką zabawę z dzieciństwa, w którą bawiłam się z pewnym równie znudzonym chłopcem. Nasza opiekunka miała kolekcję małych plastikowych monet w wiaderku. Grzebaliśmy w nich dziwnie oczarowani wydawanym przez nie dźwiękiem, który, niczym syreni śpiew, kazał nam podrzucać monety w powietrze. Jedna za drugą monety spadały na piwniczną podłogę, każda przy akompaniamencie innych dźwięków.

Potem Carrie i Andrew McGregor wydali zestaw do wróżenia o tematyce mediumicznej. W tamtej chwili wpadłam po uszy. Zawieszki przyszły w małym, prostokątnym pudełku przewiązanym biało-czerwonym sznurkiem. Z podekscytowaniem pobiegłam po nożyczki, przecięłam sznurek i wyrzuciłam go. W pierwszym tutorialu online polecono zachować sznurek, ponieważ przyda się do odczytów. No, oczywiście. Następnego dnia poszłam do szopy na tyłach domu, żeby sprawdzić, czy jest tam coś, co mogłoby zastąpić magiczny sznurek. Otworzyłam drzwi i spojrzałam pod nogi, żeby nie potknąć się o drewniany próg. Kiedy uniosłam stopę – mówię poważnie – zobaczyłam kawałek czarno-białego sznurka. Po dłuższej chwili zdumienia pobiegłam, żeby dołożyć go do mojego pudełka.

Teraz robi się tylko ciekawiej...

Wieczorem Roger zadzwonił z samochodu. Wracał do domu i miał bardzo złe wieści. W naszej okolicy zdarzył się tragiczny wypadek. Tylko tyle powiedział. Poprosiłam, żeby nie podawał mi żadnych szczegółów. Usiadłam, poprosiłam o pozwolenie i połączyłam się. Rozrzuciłam zawieszki. Sznurek – od razu przyciągnął moją uwagę – upadł w spirali z pozostałymi elementami. Nie będę zagłębiać się w szczegóły, ale był na samym wierzchu. Główna zawieszka potwierdzająca – koło. Widziałam wiele szczegółów w tym rozrzucie. Na podstawie układu sznurka potrafiłam powiedzieć,

gdzie zdarzył się wypadek: na południe od ronda, niecałe dziesięć minut drogi od mojego domu. Wiedziałam skąd nadjechał rowerzysta i w którym kierunku jechał, zanim został potrącony. Podejrzewałam ucieczkę z miejsca wypadku oraz udział jakiejś kobiety. Podejrzewałam również, że policja nie znajdzie wystarczających dowodów na skazanie winnego.

To doprowadziło do intensywnej i bardziej szczegółowej dywinacji, która trwała kilka miesięcy i pokazała udział strony trzeciej. Karty, rozrzuty charmsów* oraz zaskakujące synchroniczności spłotły się w ostatni niesamowity incydent. Robiłam zakupy w sklepie. Nadjechał radiowóz i wysiadło z niego dwóch młodych policjantów. Przeprowadzili patrol okolicy. Wszystko było w porządku. Akurat miałam na sobie bluzę z napisem NYPD, którą kupiłam na targach astrologicznych Readers Studio. Zauważyli mnie i zaczęliśmy rozmawiać. Niezły zbieg okoliczności. Pracowali z detektywem, którego przydzielono do tego dochodzenia. Niestety potwierdzili, że sprawa pozostała nierozwiązana.

Mimo wszystkiego, czego się dowiedziałam i co odkryłam, było mi przykro, że nie potrafiłam pomóc. Przynajmniej ten dwudziestolatek, który tragicznie zginął, przeszedł na Drugą Stronę w spokoju. To najważniejsze. Ale jaki był kluczowy punkt całej dywinacji? Dlaczego okruchy rozrzucone przez Duchy rozmokły jak stare kwiaty przy przydrożnym krzyżu? To była bardzo osobista podróż niosąca dwie ważne lekcje. Po pierwsze, czasem to po prostu nie jest pisane. Wszechświat rządzi się własnym rytmem

* Charmsy (ang.) to drobne, ozdobne przedmioty noszone przy sobie (np. jako zawieszki, bransoletki lub talizmany), którym przypisuje się znaczenie symboliczne lub magiczne; mogą pełnić funkcję amuletów przynoszących szczęście, chroniących przed złem albo przywołujących określone moce czy intencje (przypis tłumaczki).

i logiką. Po drugie i najważniejsze te drobiazgi pobrzękujące w puszcze mają potężny głos. Musisz tylko nauczyć się słuchać.

Darzę ogromnym szacunkiem wszystkich parających się mentorstwem. Uważam też, że uhonorowanie wielkich nauczycieli nie polega na kopiowaniu ich. Pracowali ciężko, żeby dzielić się swoją wiedzą. Zawdzięczasz im to, że pewnego dnia rozkładasz skrzydła i wylatujesz z ich gniazda. Życzę ci z całego serca, żebyś połączył się ze swoim stylem, swoją metodą i swoim szaleństwem. Całkowicie się zgadzasz? Stanowczo się nie zgadzasz? Tak czy siak zaangażowałeś się, a to cel tej książki. Mam nadzieję, że doświadczysz kilku momentów typu *jak to wytłumaczyć*, ponieważ to uhonoruje również moich nauczycieli. Jeżeli poczujesz zwątpienie, zaapeluj do potęgi zachwytu. Czasem musisz po prostu wyrzucić elementy w powietrze i zobaczyć, poczuć oraz usłyszeć, jak spadną dla *ciebie*.

Widzę, że dotarłeś aż tutaj. (*Dziękuję*). Nadszedł zatem czas na oprowadzenie cię po kampusie oraz przyjrzenie się programowi nauczania. Po części ten projekt jest dzieckiem pandemii covid. Narodził się w klimacie i szczątkowym wspomnieniu izolacji oraz stresie towarzyszącym czasowi spędzanemu w odosobnieniu i nadwerężającym nasz dobrostan. Zatem treść książki będzie nie tylko edukacyjna, lecz również inspirująca i terapeutyczna. Zachęci cię do zabawy oraz odważnego odnalezienia sanktuarium we własnej wyobraźni, kreatywności, duchowości i odkrywaniu samego siebie. Co niesamowite, to wszystko możesz osiągnąć z pomocą wgniecionej puszki po brzegi wypełnionej drobiazgami, błyskotkami i innymi dziwnie urokliwymi przedmiotami, które nazywam Maleństwami.

Ta mała, pełna energii książka zawiera ćwiczenia, listy, kreatywne zadania, porady, notatki, rozważania, inspiracje do umieszczenia w grymuarze oraz przykładowe wróżby i odczyty. Wszystko to ma na celu potraktowanie wróżenia z drobnych przedmiotów

jako okazji. Nie będziesz się nudzić. Czas upłynie ci szybko, ponieważ chodzi tu o zabawę i subtelną dywinację, które – jak niebawem odkryjesz – wcale nie muszą się wykluczać.

Do kreatywnej pracy przyda ci się dziennik. Tak, tak, wiem. To tak, jakby powiedzieć wiedzcie, że potrzebuje miotły. Najprawdopodobniej zerknąłeś odruchowo na półkę uginającą się pod ciężarem twojej kolekcji mądrości. To powiedziawszy, na stronie 195 znajdziesz argumenty za prowadzeniem grymuaru w formie segregatora poświęconego wyłącznie Małościom, ich rozwijającym się znaczeniom, inwentarzowi, twoim przygodom i refleksjom – a nawet pojedynczym obrazkom. Bo dlaczego nie? Tak szybko dorastają...

Bez względu na to, czy zajmie to kilka godzin, czy całe życie, nauczysz się budować ten jeden, jedyny mistrzowski zestaw albo zdobędziesz nowe pomysły na dodatkowe zestawy do gorących tematów, takich jak związki, samoopieka, odpowiedzi tak/nie, synchronizacja lub urzeczywistnienie. Dowiesz się również, jakie akcesoria musisz zdobyć, a jakie zrobić samodzielnie. Kolekcjonowanie tych drobiazków, zawieszek i charmsów przyniesie ci radość, jaka płynie z poszukiwania prawdziwych skarbów. Z listą w ręku wyruszysz na wyprawę na łono natury, do szaf i komód, do zagraconych szuflad, do sklepów z antykami i lumpeksów, do pudełek z przyborami do szycia i do toreb (własnych). Ponadto poznasz bardziej spersonalizowane podejście i skuteczne przygotowanie odczytów, które sprawią, że twoje drobiazgi wróżebne rozbłyszczą ponad twoje oczekiwania.

Mała porada dla początkujących: Zdradzę ci pewien sekret. Jeśli nie masz czasu (albo instynktu włamywacza), żeby przetrząsnąć swój dom i otoczenie w poszukiwaniu małych skarbów, możesz na dobry początek kupić gotowe elementy online. Musisz jedynie znaleźć zestaw różnych metalowych zawieszek (charmsów)

do biżuterii. Kiedy złapiesz bakcyła, będziesz stopniowo wymieniać, dodawać lub usuwać elementy zestawu. W tym tkwi sztuka i nieskalana błogość przygotowania własnego zestawu.

No, dobrze. Wystarczy tego ogólnego wstępu. Bez zbędnego przeciągania zabierajmy się do pracy.



Szkoła czarów – podstawy

CO W NIEJ TAKIEGO CZARUJĄCEGO?

Pean do przodków:
rzucanie przedmiotów na płaską powierzchnię

Tyle wiemy: od kiedy na tej ziemi kłopotów, palących pytań i nosów wściubianych w nie swoje sprawy żyją dobre serca, istnieją też dywinacja oraz wiedźmy do przekazywania uzdrowienia, odpowiedzi i kierownictwa. Od wieków czyta się z kart i liści herbaty, chmur, wosku wlanego do wody, skręconych ogonków jabłek, popiołu z wypalonych papierosów oraz rozrzuconych kości (tych do gry oraz tych prawdziwych) i patyczków.

Na długo przed wynalezieniem kuchennych szuflad na drobiazgi i miniaturowych zabawek z opakowań słodczy szamani, uzdrowiciele, jasnowidze i inni oddani zaciekawieni rozrzucali kości, muszle, kamienie i orzechy, aby przeprowadzać z nich odczyty. W przeciwieństwie do dziwacznych zestawów, z jakich my będziemy korzystać, te uświęcone wyrocznie pochodziły głównie z darów natury i były rozrzucane na naturalne powierzchnie: skórę zwierząt, ziemię, piasek lub wygładzony kamień. Utrzymywano, że sposób i miejsce upadku rzuconych przedmiotów ujawniają głębokie spojrzenie w ludzką naturę oraz wieczne ja człowieka.

Słyszałam, że specjaliści od organizacji przestrzeni i redukcji zbędnych przedmiotów starają się przededefiniować te szuflady na *szuflady użytkowe*. Dlaczego? Ponieważ, niech niebiosy strzegą, któż chciałby kalać swój piękny dom niepotrzebnymi drobiazgami? Nie myślą się: nikt nie chce. Chcemy je w naszych zestawach do wróżenia. Mimo to, drogi wróżbito, nie traktuj swoich stref zrztu i rozrztu jak osobistych śmietnisk, lecz raczej ujrzyj je jako bezpieczne przystanie dla osamotnionych przedmiotów. Minikarabińczyk, bit Phillipsa z miniśrubokrętu, suwak, spinacz biurowy, monety, guziki, spinka do włosów – te drobiazgi niebawem połączą się i zmieszają z innymi elementami i staną się własnoręcznie wykonaną wyrocznią.

Oto lista innych mikrokosmosów, które, miejmy nadzieję, uniknęły kompulsywnej organizacji i porządkowania. Sprawdź te miejsca:

- ☞ pudełka z akcesoriami do szycia i biżuterią,
- ☞ zestawy narzędzi,
- ☞ domki dla lalek,
- ☞ schowki,
- ☞ garaż, szopa, piwnica lub szafki zewnętrzne,
- ☞ stare torebki lub walizki.

Podłogi (oraz tam, dokąd zmiierają gobliny, w dół, w dół, w dół...)

Moim trzecim okiem widzę coś, co jest... Nawet jeśli, tak jak ja, nie byłeś dobry z przedmiotów ściśłych, dzięki Izaakowi Newtonowi i jego teorii grawitacji wiesz, że przedmioty upadają na podłogę. Duże przedmioty są uprzątane szybciej, ponieważ grożą poślizgnięciem się i upadkiem (przekonałam się na własnej skórze i podłodze).

Jednak drobne przedmioty są czasem przeoczone, ponieważ Duch wie, że nadchodzą wróżbici.

Warto włączyć uważność. Kiedy zaczniesz współpracować z Małeństwami, zdziwisz się, co zacnie pojawiać się na twojej drodze. Duch może przekierować – i zrobi to – twoje skupienie na element, którego wcale nie spodziewałbyś się zobaczyć na podłodze, półce, ławce, w piachu, w ziemi i pod kaloryferem. Kiedy otrzymasz taki przedmiot, warto za niego podziękować. Dobrze też dać wszechświatu znać, że masz oczy szeroko otwarte. Wsłuchujesz się w intuicję i przeczucie, które każą ci przetrząsnąć każdy zakątek.

Egzotyczne środowiska

Kiedy zostawiasz za sobą swój kod pocztowy, poświęć nieco czasu na węszenie w sklepach. Znalazłam niesamowite drobiazgi w szpitalnych i muzealnych sklepach z pamiątkami, a także w przybytkach sprzedających mydła, świece i wszystko to, co koi marzenia utracone.

Ludzie, ptaki i nieżyczliwość

Wiele lat temu ktoś powiedział mi rzeczowo, że ludzie zaczną przynosić mi przedmioty.

- Ludzie ciągle dają mi jakieś zawieszki.
- No, na pewno – prychnęłam z niedowierzaniem.

Okazuje się, że to prawda. Złapanie paciorkowego bakcyła to jedno, ale obserwowanie rodziny i znajomych patrzących na takie elementy do wyrzucenia w nowym świetle to zupełnie co innego.

Nie przechodzą obok nich obojętnie ani nie pozbywają się ich; zamiast tego chowają je dla ciebie do kieszeni – na wszelki wypadek. Dostałam guziki, spinki do mankietów, monety (jedną nawet przestrzeloną), małą poziomicę i mnóstwo innych, podobnych drobiazgów. Zaufaj mi: uruchom ten sygnał.

Jest jeszcze jedno ciekawe zjawisko. Jeśli masz dość szczęścia i w twoim ogródku przebywa czasem stado wron lub kruków, rozsyp im orzeszki ziemne i jajka przepiórcze. Niech poczują się bezpiecznie. To inteligentne i wysoce świadome ptaki ze zmysłem parapsychicznym. Znane są z tego, że odpłacają za ludzką dobroć najróżniejszymi patyczkami, kamyczkami, zabawkowymi autkami, guzikami i biżuterią.

Nic nie pielęgnuje wierzenia lepiej niż rezultaty. Zapisz, jakiego urzeczywistnienia pragniesz. Zaufaj, że to coś gdzieś tam jest i też ciebie szuka. Kiedy się pokaże, pełne magii i gotowe, aby potoczyć się w twoją stronę, podziękuj za to i oznacz wydarzenie naklejką i datą.

Przyjdź do mnie: _____

☐ **Data:** _____

*Niech twoje poszukiwania zawsze będą równie fascynujące,
jak odkrycie.*

Tyle do zwiedzenia, tyle do zobaczenia

Niech Małeństwa wiedzą, że nadchodzisz. Ustal intencję, żeby znaleźć wyjątkowe elementy. Zrób listę marzeń

i uwzględnij w niej miejsca, które chcesz zwiedzić, i przestrzenie, które chcesz zbadać z latarką w dłoni:

Łowiectwo i zbieractwo: znajdź je

Pamiętasz te czasy, kiedy wracałeś do domu z polowania na słodczyce w Halloween i opróżniałeś worek, żeby przejrzeć łup? Tak właśnie czujesz się podczas polowania na zawieszki: *ale wypas!* Ale niestety teraz trzeba to wszystko przekształcić w system do opanowania. Pamiętaj, że końcowym celem budowania jakiegokolwiek zestawu jest odpowiednia mieszanka elementów, które zapewnią równowagę, różnorodność i zakres. *Poprawne* wykonanie tego – jeśli w ogóle coś takiego istnieje – wymaga czasu, przeróbek, docinek i poprawek. Kiedy będziesz się pysznie bawić w trakcie dopieszczania swojego jednego jedyne systemu, warto pamiętać, że prowadzenie i modyfikowanie listy podstawowych zawieszek pomoże ci zorganizować to, co już masz, oraz to, czego wciąż potrzebujesz. W tej sekcji podam przykłady wypróbowanego

i sprawdzonego zestawu, systemu rozrzucania, połączenia kilku tradycyjnych, głównie kiczowatych elementów, a także kilku podstawowych znaczeń na początek. Użyj tego, co z tobą rezonuje, albo nanieś sensowne poprawki, tak jak dyktuje ci intuicja. Ale najpierw przeanalizujmy to podejście do zestawów VIP i podstawowego.

Obszary życia a gorące tematy

Obszary życia to poważne pytania, najpopularniejsze i ogólne konteksty w dywinacji. Teraz możemy podzielić te obszary na podkategorie: **gorące tematy**. Przykładowo dobrostan można podzielić na dietę, ćwiczenia fizyczne, rekonwalescencję, uziemienie i medytację. Twój zestaw VIP może być bardzo podstawowy – tylko kluczowe obszary życia – ale dodanie kilku elementów dotyczących bardziej konkretnych gorących tematów zapewni bardziej szczegółowy odczyt i większą pewność.

Zestaw VIP: podstawowa lista

- ☐ ludzie:
 - ☐ główny sygnifikator – ja
 - ☐ drugorzędny sygnifikator – on/ona, partner, znacząca druga strona
 - ☐ sygnifikator trzeciej strony – rodzina, przyjaciel, znajomy, kolega, znany lub nieznany
- ☐ dusza, cel, ustawienie, wieczne ja
- ☐ duch, źródło, Najwyższe Dobro, posłaniec światła, przepływ energii
- ☐ miłość, romans, związki
- ☐ zobowiązania, partnerstwo, unia, kontrakty
- ☐ dom – bliski, odległy

- ☐ daleko, blisko, odległość, czyjś dom
- ☐ pieniądze, środki, źródła
- ☐ zdrowie, dobrostan
- ☐ duchowość, wiara
- ☐ kariera, powołanie, biznes
- ☐ edukacja, studia, szkolenie, nauczanie, lekcje i nauka
- ☐ sztuka, piękno, kreatywność, przedsięwzięcie
- ☐ rodzina
- ☐ przyjaciele, życie towarzyskie, rekreacja, hobby
- ☐ podróże
- ☐ początek
- ☐ koniec
- ☐ memento mori – symboliczne *pamiętaj o śmierci* – zatem carpe diem, bądź obecny, żyj każdym dniem tak, jakby miałby być twoim ostatnim

Twoja kolej. Podziel kilka tych obszarów życia na podkategorie, czyli gorące tematy.

To się przyda, to mam, to mam, tego jeszcze potrzebuję: lista podstawowego zestawu

Nie musisz się spieszyć. Poświęć na to tyle czasu, ile potrzebujesz, żeby znaleźć lub przyciągnąć swoje zawieszki. Jeśli dopiero zaczynasz przygodę z wróżeniem z rozrzuconych przedmiotów, potraktuj to jak zabawę w podchody. *Ruszaj. Pomysłnych wiatrów. Pamiętaj o nawodnieniu.*

Zestawy moich wróżących kolegów i koleżanek zawsze zwalają mnie z nóg. Nawet jeśli już masz przepiękny zestaw, mam nadzieję, że podrzucę ci kilka nowych pomysłów.

przewidzieć, że będę wróżyć na prostokątnym, 50 na 60 centymetrów, miękkim, tkanym bawełnianym ręczniku przy świetle lampionu z zawieszkami pobłyskującymi w starej emaliowanej misce (mąż zapytał: *Dlaczego ubrałaś się jak Martha Washington*)?

✧ ABCINYO SPOSÓB ✧

KROCHMALENIE I PRASOWANIE

Wykrochmal i wyprasuj swoją chustę lub serwetę, a otrzymasz świeżą, sztywną powierzchnię do rozrzucania zawieszek z romantyczną aurą minionej ery. To działa jak marzenie w przypadku jasnych i naturalnych tkanin, takich jak bawełna lub len. Do **dużej miarki** wlej 2 szklanki zimnej wody i wsyp łyżkę skrobi kukurydzianej.

Dokładnie wymieszaj **drewnianą łyżką** do rozpuszczenia. Płyn zrobi się mlecznobiały.

Dodaj kilka kropli ulubionego **olejku eterycznego**. Bosko.

Przelej roztwór przez **lejek do butelki ze zraszaczem**. Płyn nie może stać długo, ponieważ skrobia osiadzie na dnie butelki w formie kleistego osadu. W związku z tym **oznacz markorem** datę przyrządzenia krochmalu i pamiętaj o dokładnym wstrząśnięciu butelką przed następnym użyciem. Przechowuj w ciemnym i chłodnym miejscu na przykład w lodówce.

Lekko spryskaj krochmalem serwetę. Poczekaj, aż płyn wsiąknie we włókna tkaniny. Następnie uprasuj.

Uważaj na żelazko. Ustaw temperaturę odpowiednią do rodzaju tkaniny. Możesz też użyć gorącej patelni.

Jeśli to staje się twoją nową ulubioną czynnością, może przyjść czas, że będziesz musiał oczyścić powierzchnię stopy żelazka. Użyj do tego ściereczki namoczonej w białym occie.

Jeżeli naprawdę chcesz wiktoriańskich, sielskich klimatów, wywieś serwetę na zewnątrz w słońcu. (Koniecznie przyciśnij ją do twarzy, bo pachnie jak dzieciństwo).

Jeśli przechowujesz serwetę złożoną, po rozłożeniu linie zgięcia automatycznie podzielą twoją powierzchnię na cztery równe części.

Poznaj charmalę: wszechstronny system odczytu wśród samodzielnie wykonanych akcesoriów

Zanim nadszedł ten przełom, istniała bufoneria: całe lata pełzania po podłodze w poszukiwaniu skoczków, szukania latarek (potem baterii) oraz – o, *nie* – przegrzebywania worków w odkurzacach. Tak było. Potem nastąpiła cudowna epifania. Niby nic oryginalnego, a jednak zmieniło to radykalnie sposób gry. Wychodziłam i spieszyłam się z makijażem przed lustrem. Gorączkowym mrużeniem próbowałam wysuszyć tusz do rzęs. Chwyciłam błyszczący naszyjnik z czarnych koralików z kryształu austriackiego (imitacja). Już miałam go założyć, ale zamiast tego popędziłam do biurka i stworzyłam z niego krąg, myśląc: *Aha! Koniec imprezy, wy mali zbiedzy i uciekinierzy. Poznajcie swoje nowe ogrodzenie.*

To była moja pierwsza mała do rozrzucania charmsów – charmala – i najwyraźniej w tym przypadku potrzeba była matką tego wynalazku. Wreszcie moja powierzchnia do wróżenia miała strukturę i była zdefiniowana. Naszyjnik spełniał funkcję barykady dla niepokornych, a niebawem zaczął żyć własnym życiem. To, co zaczęło się jako luźny projekt, w końcu stało się znacznie większą zabawą i bogatszym doświadczeniem wróżbiarskim.

Również w tym miejscu pragnę złożyć hołd tradycyjnym wróżącym z kości, którzy rozrzucają je na okrąg podzielony na cztery równe części zwane skrzyżowaniem. Każdej ćwiartce przypisują

konkretne znaczenie i interpretują kości zgodnie z miejscem, na które upadły. System z małą jest bez wątpienia odnowioną wersją uświęconego kręgu – nową interpretacją z nutką kiczu. Ale dzięki czasowi, miłości i cierpliwości może on całkowicie odmienić twoją metodę rozrzucania.

Okrag życia: odczyt z małą

Na pewno słyszałeś o uświęconej japamali lub mali. To sznur modlitewny złożony ze 108 koralików oddzielonych małymi supełkami. Zwykle zawiera również jeden dodatkowy odróżniający się wielkością koralik buddy lub guru oraz frędzelek albo innego rodzaju punkt skupienia, taki jak kryształek kwarcu. Teraz dowiesz się wszystkiego o *charmali*, którą nazywam też *skokmalą*.

Ta własnoręcznie wykonana pętla koralików pełni dwie kluczowe funkcje:

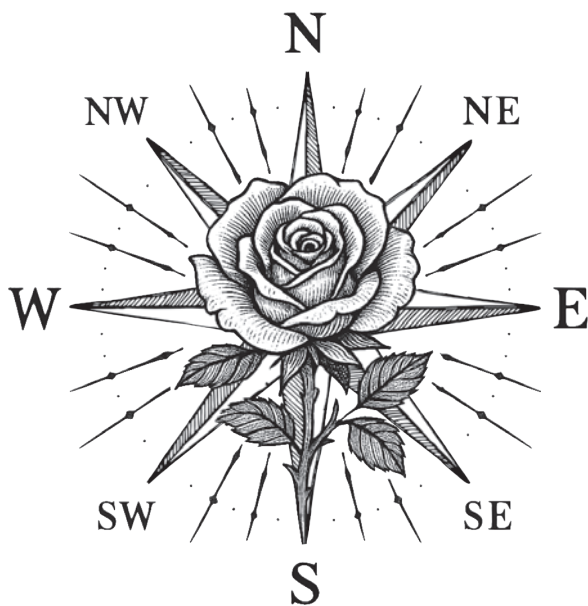
Zniechęca bardziej energiczne Maleństwa od dezercji. (Ponieważ, jak wspomniałam, nikt nie potrzebuje dodatkowego kłopotu z przesuwaniem grzejnika lub kota, żeby sprawdzić, gdzie orzeł wylądował).

i

Staje się głęboko osobistą, przenośną i wielkokontekstową alternatywą ilustrowanej maty do wróżenia. Będziesz miał stabilną konstrukcję z czterech części, dwunastu domów i linii lub ścieżek numerologicznych, a także tarczę zegara, która z ustaloną intencją pomoże ci wywróżyć czas danego doświadczenia lub zdarzenia. Najpierw nauczysz się, jak dołączyć punkty swojego kompasu, a potem zanurzymy się w liczne sposoby jego zastosowania.

Charmala z dwunastoramienną różą

Obiecuję, że nie będzie żadnego sprawdzianu. Mimo to zdobycie podstawowej wiedzy na temat tego konceptu pomoże ci wywróżyć łąd, po którym będziesz poruszać się naprzód. Niebawem zaczniesz patrzeć na swoją małą wytrenowanym okiem odkrywcy: możliwości, kierunki i potencjał czekają na odkrycie. Jest w tym pewna zaleta: ponieważ kontekst wielu odczytów zmienia się, możesz swobodnie wielokrotnie odpowiednio definiować swój okrąg i aktywować zupełnie nowy zestaw intencji.



Wyobraź sobie prostą, ośmioramienną różę kompasową, zwaną również gwiazdą lub różą wiatrów. Pojawiała się na mapach marynarzy, żeby wskazywać cztery główne kierunki świata (północ, wschód, południe i zachód) oraz cztery pośrednie (północny

wschód, południowy wschód, południowy zachód i północny zachód): osiem głównych wiatrów, które dęły w ich żagle.

My, wróżący, również weźmiemy 360-stopniowy koralikowy okrąg i podzielimy go na cztery równe obszary. Następnie każdą z tych ćwiartek podzielimy na trzy równe części, co da nam łącznie dwanaście segmentów i dwanaście niewidocznych linii granicznych. Celem jest świadome stworzenie struktury do odczytu bazującej na obszarze twojej powierzchni do rozrzucania.

Żeby sprawnie przejść przez ten proces, musimy zgodzić się w kilku kwestiach. Nazwijmy nasze cztery główne sekcje *ćwiartkami*, dwanaście segmentów *domami*, zaś dwanaście granic *liniami* albo *ścieżkami*. Nieco większymi i odmiennymi koralikami oznacz cztery *główne* kierunki świata (G – góra, D – dół, L – lewa, P – prawa) oraz osiem kierunków *pośrednich*. Po ustaleniu intencji, przypisaniu znaczenia każdemu z tych punktów, każdej ćwiartce, domowi i liniom granicznym twoja dwunastoramienna róża charmali staje się niezastąpionym narzędziem nawigacji.

Jak to będzie działać?

Połącz przeciwległe punkty między czterema głównymi kierunkami, a otrzymasz krzyż o równych ramionach, które określą cztery ćwiartki lub skrzyżowanie. Tak jak w każdym okręgu, twoje dwanaście domów i ścieżek będą ułożone promieniście, jak szprychy. Po ustaleniu intencji będziesz odnosić się do tych punktów celem określenia kierunków, w jakich wylądują twoje zawieszki. Na charmali będziesz widzieć linie oczami wyobraźni, a w razie jakichkolwiek wątpliwości wystarczy, że uniesiesz wskaźnik nad różę charmali, a błyskawicznie rozeznasz się w terytorium. Z odrobiną praktyki wkrótce zakotwiczysz się w swojej metodzie dywinacji i wizji.

To co, zaczynamy?



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



© ROGER CARLSEN

Tina Hardt to kanadyjska wróżbitka, medium i autorka, która od lat zgłębia sztukę komunikacji z przedmiotami nieożywionymi. Stworzyła kolekcję ponad 1500 elementów wróżebnych i opracowała własne metody odczytywania znaków.

**Czy zwykły guzik może wskazać ci właściwe rozwiązanie?
Czy klucz, moneta albo charms potrafią odsłonić ukryte odpowiedzi?
A może twoja intuicja od dawna przemawia przez przedmioty,
które masz pod ręką?**

Odkryj niezwykłą sztukę wróżenia ze zwykłych drobiazgów i stwórz osobistą wyrocznię, która pomoże ci podejmować decyzje, rozpoznawać znaki i lepiej rozumieć głos podświadomości. Ta książka pokazuje, że magia nie musi być odległa ani skomplikowana. Może ukrywać się w szufladzie, kieszeni, pudełku z pamiątkami albo w przedmiocie, na który do tej pory nie zwracałeś uwagi.

Dzięki tej książce nauczysz się:

- » wybierać przedmioty do własnego zestawu wróżebnego,
- » odczytywać symbole dotyczące miłości, pracy, finansów i relacji,
- » rzucać wróżebne drobiazgi i interpretować ich układ,
- » tworzyć własną charmalę, czyli matę do rozrzuć,
- » oczyszczać, wzmacniać i pielęgnować swoje amulety oraz talizmany.

**Otwórz szufladę.
Wszelchświat już zostawił ci wiadomość.**

Więcej o książce na stronie [wydawcy](#)

Książkę możesz kupić w [sklepie](#)



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
Jeszcze lepsze jutro



Talizman.pl
SKLEP EZOTERYCZNY